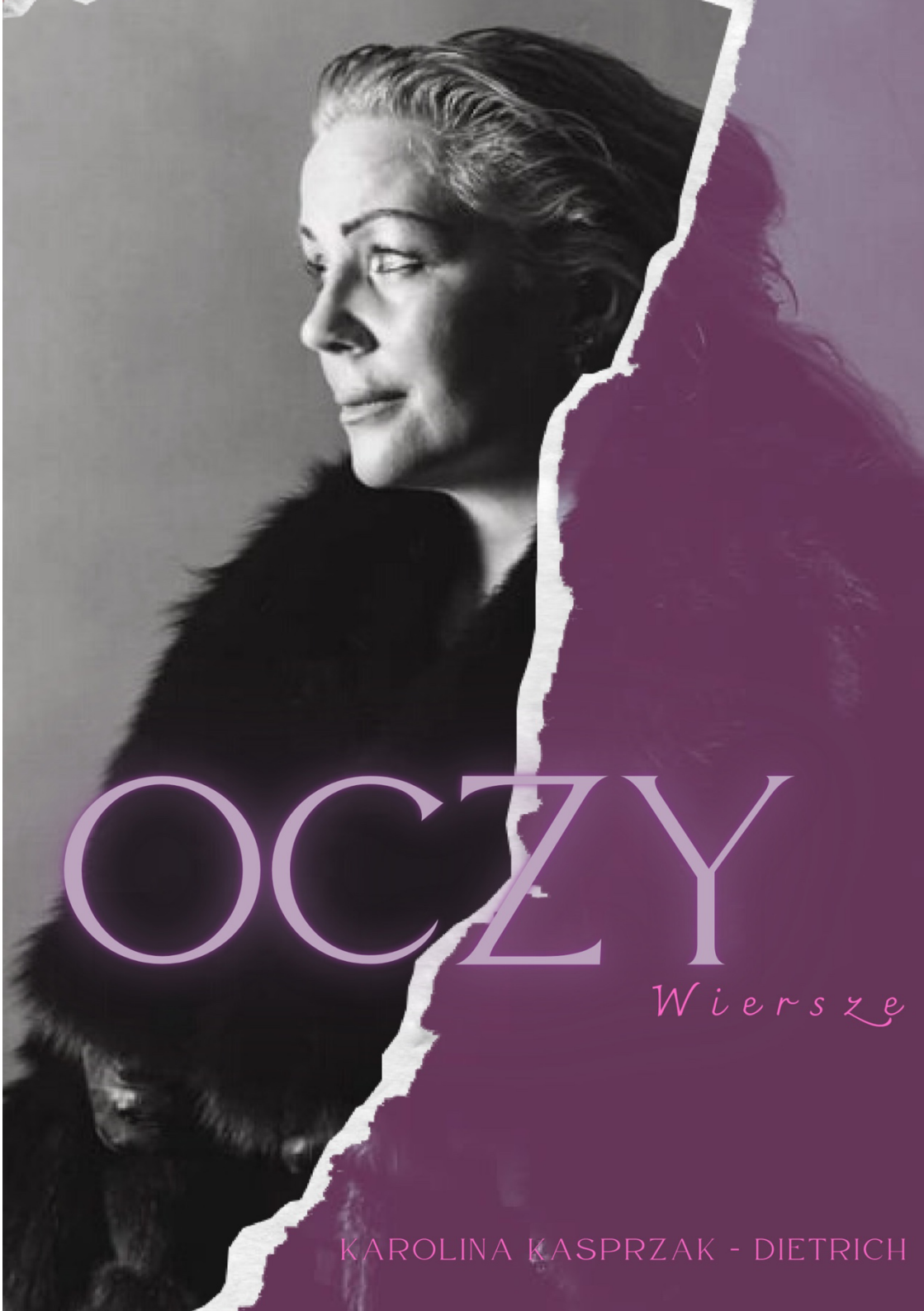




OCZY

Wiersze

KAROLINA KASPRZAK - DIETRICH

OCZY

Karolina Kasprzak-Dietrich

Wydawca: Karolina Kasprzak-Dietrich



Okładka Andrzej Konefał

Redakcja Karolina Kasprzak-Dietrich

ISBN: 978-83-954942-5-3

1. Kruchosc życia

Zrozumieć świt
rozdrobić
z czarnego w grafit
z grafitu w granat
opalizuje w
lekko burzowy
pyły kolorowe zawieszone w powietrzu
molekuły
ultramaryna
antracytowy
nietrwale pruskie
chabrowe
tanzanit
turkus
gdzie nie gdzie cyjan błękitny!

Połatane to niebo
aż do białego oddechu Boga
ciepły oddech w chłodny poranek
chuchnięcie chmurką
pęka gąszcz krynic
nieskończone obłoki...

Jednak
przetrwałam

z małą czarną
w zadumie
dziewicy nieskażony kalejdoskop
żegna noc
kondukt macha przemyśleniom
wita słońce
warto wcześnie wstać
ROLAK

2. Dzisiaj w pracy

Dzisiaj w pracy czystej na ogół
ubrudziła sobie ręce nie swoją głupotą
lecz henną
czarnym węglem
z wodą tlenioną jak moje włosy.

Dzisiaj w pracy ubrudziłam sobie ręce Twoim strapieniem
łzy kapąły z twoich oczu
rzeczy wstydlive
twe usta miały.

To nie była informacja o sąsiadce co zdradza męża
czy sąsiedzie co krzyczy na psa.

Dziś w pracy ubrudziłam sobie ręce troską
o twój domek z zapalek
straciłaś wszystko
potem przyjaciół.

Dziś w pracy naprawdę zostałam zgnojona,
lepsze to, niż czysty wstyd ucieczki.

Dziś w pracy zabrakło mi rękawiczek.

3. U schyłku weekendu

Jutro teatr bulwarowy czas zacząć
po długim malowanym promieniem słońca
prekluzja!
Sępica serce zasiadła
i padło
wolne rozterki nagłego smutku przemijania.

Uroczospędzony czas nas wspólnoty
spowinowaceni
obowiązkiem rzetelni
przedłużyć smacznego nie można
przodków
potomków
bycie życia razem.

Rozejdźmy wieczorem
tocząc tygodnie
Sępica czas dłuższy tym prędzej ogarnie!

4. Wspomnienie

Topiąc stopy w piasku z pokruszonymi muszlami
wspominam!

Tak, była!

Głupia młodość
anoreksja

Potem bestia przeogromna
jej miejsce zajęła
wnętrze zawyło i pękło
wszyscy odeszli.

Przyjaciele których nigdy nie miałam
tuba stliła popiół rozdmuchany
silny wicher!

Nie prosiłam
wygrałam.

Tylko młodość przegrała.
Okruchy muszli stopy mi ranią!

Alert!
Teraz to norma
nikt się nie wstydzi
nie ma nagonki

pomocne dłonie zatrą ślady
psychika bez raka...

5. Glina

Ja się dowiem o twoim planie
może już będzie za długo
za późno
lecz ja się dowiem
dlaczego z takiej nie innej
dlaczego z innej
tak mi tu ciężko
choć ja przyjaciel.

Będzie po zmierzchu gdy ja się dowiem
ta dusza w tym ciele
gorąca i zimna
boryka
w zwierciadle życia
twarz zamazana.

Nie jeden glina ma rodzaj
nie jeden kolor i trwałość
Ty wiesz i ja się dowiem
dlaczego z takiej

i pewnie to będzie początek!

6. Poeci

Wiem że jeszcze piszesz
czytałam!

Ech...

Gdyby Cycero czy Platon żył w tych czasach
społeczność i tak wybrałaby portal
jak cegła na cegle leży w księgarni zbiór twoich wierszy
one już nie są wierszami
czyimiś śladami
nieudacznik poeta
podajesz mi dłoń
nie masz zła do mnie
ni ja do ciebie
wspólne wady nosimy
ludzie przestają być ludźmi
bez mięśni krwi i kości
sarmaci
wrzucimy monetę

sztuka nie tonie

banalnie wydeptujemy ścieżki naszych domów
znane nam ścieżki

nic nie warty deszcz, bo usycham

nic nie warto tłumaczyć, bo nie rozumiem
i tylko białe kartki są warte tych pięknych słów...

SPIS TREŚCI

1. Kruchosc życia.....	4
2. Dzisiaj w pracy	6
3. U schyłku weekendu.....	7
4. Wspomnienie.....	8
5. Glina	10
6. Poeci.....	11
7. Wypadek.....	13
8. Czas nie jest łaskawy.....	14
9. Bogactwo	15
10. 2018 rok	17
11. Perfumy	18
12. Mój ogródek.....	20
13. Kogo to obchodzi?	21
14. Ja i Ja.....	23
15. Ciągle ścieram się na słowa	24
16. Samotność	25
17. Dylematy	26
18. Chłód	27
19. Mgła.....	29
20. Szept.....	30
21. Pięść	31
22. Różne ktosie i ja ktoś.....	33
23. Jestem, bo jesteś.....	35
24. Może kiedyś.....	36
25. Klin	37

26. Zakon.....	38
27. Wiersz monotony.....	39
28. Nocki.....	41
29. Świadomość.....	42
30. Efemeryczna rozpacz 44	44
31. Życie kobiety.....	45
32. Feniks.....	47
33. Głupio szczeka	48
34. Damy radę.....	49
35. Łaknę jak Kania dżdżu.....	50
36. Dla Taty	52
37. Nie nasz czas	53
38. Sinusoida	54
39. W pocie czoła	55
40. Niby bzdura	56
41. Niewiedza	57
42. Pośpiech.....	58
43. Starannie	59
44. Ni to fraszka, ni to tren	60
45. Burza	61
46. Wspomnienie gryzipiórka.....	62
47. ***	63
48. Żegnaj, Poezjo!	64